

Protokół Nr XVI/2004
z obrad XVI sesji Rady Powiatu II kadencji w Gryfinie
w dniu 30 czerwca 2004 r.

Obrady XVI sesji Rady Powiatu w Gryfinie odbyły się 30 czerwca 2004 r. w sali obrad Starostwa Powiatowego w Gryfinie przy ul. Sprzymierzonych 4. Sesja rozpoczęła się o godz. 14⁰⁰ i trwała do godz. 18⁰⁰.

Obrady otworzyła i po stwierdzeniu quorum (obecnych 21 radnych – **zał. nr 1 - lista obecności**) posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Rady Powiatu w Gryfinie Pani Lidia Pięta. Ponadto w posiedzeniu udział wzięli zaproszeni goście (**zał. nr 2 – lista obecności gości**).

Ad. I.

Sprawy regulaminowe.

- 1) Przewodnicząca Rady Powiatu powitała radnych i zaproszonych gości. Na protokolantów zaproponowała Panią Katarzynę Stalinger i Panią Marcina Wegnera. Propozycję radni przyjęli jednogłośnie.
- 2) Przewodnicząca poinformowała o zmianach do porządku obrad (**zał. nr 3**):
 - wprowadzenie dodatkowej uchwały w pkt XVI: projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na częściowe pokrycie ujemnego wyniku finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej (**druk nr 14/XVI**).
 - Wręczenie nagród chłopcom z drużyny piłkarskiej z UKS „Energetyk – Junior” ,
 - Wystąpienie Pana Grzegorza Dolaty – Dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego w Gryfinie.
- 3) W wyniku głosowania protokół z XV sesji Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 02 czerwca został przyjęty większością głosów (przy 16 za, 2 wstrzymujących się).

Starosta E. De La Torre: dzięki ogromnemu zaangażowaniu rodziców, trenerów, animatorów sportu ci młodzi chłopcy reprezentując powiat, z własnej inicjatywy i przy udziale środków rodziców zdobyli IV miejsce w Turnieju pn. „Z podwórka na stadion” w Koszalinie. Uznaliśmy, że nic tak dobrze nie promuje powiatu jak ludzie, którzy zdobywają laury, reprezentują samo „złoto powiatu”, czyli młodzież, ciężką fizyczną i wspaniałe osiągnięcia. W związku z tym w uzgodnieniu z p. Przewodnicząca pozwoliłam sobie zaprosić drużynę Uczniowskiego Klubu Sportowego „Energetyk – Junior” Gryfino, by złożyć im stosowne gratulacje.

W dalszej kolejności Starosta Ewa De La Torre oraz Przewodnicząca Rady Powiatu Lidia Pięta wręczyły dyplomy i upominki sportowcom oraz trenerom UKS „Energetyk – Junior” Gryfino.

Ad. II.

Sprawozdanie z prac Zarządu w okresie między sesjami i wykonania uchwał Rady Powiatu Starosta Ewa De La Torre poinformowała, że sprawozdanie otrzymali wszyscy radni w materiałach sesyjnych (**zał. nr 4**).

W dalszej kolejności Starosta Ewa De La Torre przedstawiła kalendarium wydarzeń międzysesyjnych (**zał. nr 5**). Poinformowała, że w dniu 3 czerwca b.r. w Starostwie Powiatowym odbyło się na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino spotkanie w sprawie inwestycji pn. „Budowa windy w Szpitalu Powiatowym”. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino na własny wniosek przejął w charakterze inwestora głównego tę inwestycję. 10 marca b.r. w związku z wnioskiem Burmistrza zostało podpisane porozumienie, w wyniku którego Burmistrz przejął na siebie rolę inwestora, a także zobowiązał się do pokrycia kosztów tej

inwestycji. Porozumiewaliśmy się tutaj co do współfinansowania. Powiat Gryfiński przekazał najpierw gminie dotacje w wysokości ok. 95 tys. zł na wykonanie dokumentacji i działań towarzyszących, następnie Powiat Gryfiński w związku z wnioskiem Burmistrza przekazał gminie 300 tys. zł, które miały zostać przeznaczone na termomodernizację obiektów gminnych. Gmina do tych 300 tys. zł miała dołożyć kolejne 300 tys. zł i poprzez otrzymanie środków na termomodernizację, zwolnić swoje środki, które miała na ten cel przeznaczone. Razem kwota 600 tys. zł miała zostać przeznaczona na realizację zadania pn. „Budowa windy w Szpitalu Powiatowym”. Pan Burmistrz ogłosił w tej sprawie przetarg i w dniu 3 czerwca biegly już terminy w tym przetargu, należało albo zacząć sprzedawać specyfikację, albo wycofać się z przetargu i go unieważnić. W tym dniu Pan Burmistrz poinformował nas także, że według szacunków, które zlecił koszt windy wzrasta do kwoty 1.041 tys. zł. Ponadto w trakcie spotkania p. dyrektor Turkiewicz poinformowała nas także, że Państwowa Inspekcja Pracy zwróciła uwagę, że komunikacja pionowa w szpitalu musi zostać rozwiązana jako priorytet. Pan Burmistrz po dyskusji na ten temat oświadczył, że będzie sprzedawał tę specyfikację, a zatem przetarg będzie kontynuowany. Potem jednak okazało się, że przetarg został unieważniony. Na sesji Rada Miejska podjęła uchwałę, która konsumowała w sobie dwa zdarzenia: 1) zwrócono nam 300 tys. zł dotacji na termomodernizację obiektów gminnych, 2) dołożono 300 tys. zł na budowę windy w szpitalu. Stąd dzisiaj na dzisiejszej sesji będziecie Państwo mieli uchwałę, którą wprowadzamy do naszego budżetu kwotę 600 tys. zł. Będziemy musieli od początku rozpocząć proces budowy windy. Chociaż do tej pory nie zostało wypowiedziane porozumienie przez gminę. Jednak poprzez podjęcie tych uchwał gmina odstąpiła od budowy windy, a skoncentrowała się na jego dofinansowaniu w kwocie 300 tys. zł. Będziemy musieli do tego tematu powrócić, co niewątpliwie opóźni proces inwestycyjny w tej dziedzinie.

Ponadto gmina zleciła dla tej inwestycji we własnym imieniu wykonanie studium wykonalności. Jest to dokument niezbędny po to, aby ubiegać się o środki zewnętrzne dla tej inwestycji. Jednak o tym, że takie studium zostało zlecone dowiedzieliśmy się już po fakcie, a nawet po terminie, w którym to studium miało być wykonane. Burmistrz zabiega o to, aby powiat przejął to jeszcze niedokończzone studium wykonalności, doprowadził do końca i zapłacił. Niestety doszliśmy do wniosku, że nie możemy tak postąpić. Uważamy, że jeśli gmina to zleciła, to ona powinna rozliczyć tego wykonawcę, którego wybrała, odebrać w stanie kompletnym studium wykonalności wraz z załącznikami. W tym momencie możemy rozmawiać o możliwości zapłacenia za to wykonane dzieło. Myślę, że sprawa będzie miała swój pozytywny finał, jednak pod warunkiem, że otrzymamy gotowe dzieło. Jeśli gmina po zapłaceniu kwoty za studium, będzie chciała nam przekazać je nadal w stanie kompletnym, to wówczas dopiero będziemy rozmawiać dopiero o zapłaceniu za nie, ale nie w trakcie, kiedy to dzieło jest niewykonane.

W dniu 16 czerwca spotkaliśmy się z nadbrygadierem Markiem Kowalskim Komendantem Wojewódzkim PSP w Szczecinie w sprawie współfinansowania zakupu 25 m podnośnika dla potrzeb Komendy Powiatowej PSP w Gryfinie. Sprawa zakupu podnośnika jest bardzo długa, jednak w tej chwili zmierza do szczęśliwego finału. Komenda Wojewódzka PSP w Szczecinie dokonała zbiorowego zamówienia na specjalistyczny sprzęt ratowniczo – gaśniczy, w tym również na 4 podnośniki. Zaplanowano wstępnie, że trafią one do Koszalina, Szczecina, Pyrzyc oraz Gryfina. Cena jednego podnośnika wynosi 800 tys. zł. Połowę z tych środków pokrywa PHARE, natomiast kolejną połowę Komenda Powiatowa musiałaby pozyskać, wykazując to jako swój wkład własny, aby ten sprzęt dostać. Są takie Komendy Powiatowe, które najpierw deklarowały, że będą miały swój wkład, a następnie ten sprzęt został im odebrany i przekazany do innych komend, które ten wkład własny pozyskały. Gmina Gryfino podjęła uchwałę o przekazaniu kwoty 200 tys. zł z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Brakuje jednak jeszcze 200 tys. zł. Podjęliśmy

z p. Komendantem wszelkie kroki, by pozyskać te środki. Wystąpiliśmy do ZE „Dolna Odra w Nowym Czarnowie” oraz do Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych o dofinansowanie jego zakupu. Jest również w dzisiejszym porządku obrad uchwała intencyjna o możliwości podjęcia tego zobowiązania przez powiat, ale dopiero w 2005 r. Być może uda się te środki pozyskać z zewnątrz, ale dopiero gdy się to uda, poinformujemy o tym Państwa.

Ponadto chciałam Państwa poinformować, że wszystkie wydziały komunikacji w Polsce przeżywają prawdziwe oblężenie. W ciągu ostatnich 2 miesięcy sprowadzono do Polski, szczególnie do woj. zachodniopomorskiego ok. 9 tys. samochodów. Muszą one być zarejestrowane przez 21 starostw lub miast na prawach powiatu. Ludzie są zdruzgotani, że nie mogą tej sprawy załatwić od ręki. W związku z tym nasz Wydział Komunikacji pod wodzą p. Naczelnika Szymona Prochery pracuje na ponad 100% obrotach i tak mimo wszystko musi wyznaczać po przyjęciu dokumentów, terminy ich odbioru. U nas ludzie nie czekają w kolejkach na ich odbiór, ale mają wyznaczony termin oraz godzinę i mają pewność, że wówczas te dokumenty na nich czekają. Gdyby do Państwa docierały informacje, że w wydziale komunikacji jest tłok, to ja to potwierdzam, że tak jest i że jest to niezależne od nas.

Zapewne Państwo czytali w prasie, że ogłosiliśmy konkurs na stanowisko naczelników w 4 wydziałach, w tym w 2 nowoutworzonych. Na te 4 stanowiska zgłosiło się 20 osób, więc będziemy mieli niewątpliwie przegląd kadr zdeterminowanych do pracy w administracji i jest to kolejny symptom tego jak jest duże zainteresowanie pozyskiwaniem pracy.

Ponadto chciałam przekazać informację, że nasz kolejny wniosek o środki z funduszu PHARE, zyskał uznanie wobec decydentów. Otrzymaliśmy grant w wysokości 38.212 €. Co oznacza, że w ciągu 4 miesięcy (od lutego do maja przyszłego roku) nasze Biuro Promocji, Informacji i Współpracy Międzynarodowej pozyskało środków na łączną kwotę 309.580 tys. zł na działania, na które nie ma w naszym budżecie pieniędzy. Wśród wydatków za pieniądze unijne, zaplanowaliśmy m.in. zakup profesjonalnego zestawu do tłumaczenia symultanicznego.

Przewodnicząca Rady L. Pięta: czy są pytania odnośnie sprawozdania z prac Zarządu?

Radny R. Laska: chciałbym uzyskać więcej informacji nt. przetargów ?

Wicestarosta J. Ruciński: ponieważ do I przetargu nikt nie przystąpił, w tej chwili jest w przygotowaniu II przetarg. Jest ogłoszona informacja o zamiarze przeprowadzenia II przetargu. Zakładamy, że przetarg odbędzie się 23 lipca. Jest jeszcze w przygotowaniu przetarg na sprzedaż budynku przychodni Nr 1. W dniu 22 czerwca odbyło się spotkanie z jej aktualnymi dzierżawcami. Na 10 dzierżawców przybyło na spotkanie tylko 5. Omówiono na tym spotkaniu zasady i możliwości udziału w przetargu. W tej chwili trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu. Na dzisiejszym posiedzeniu Zarząd podjął rozstrzygnięcie o ogłoszeniu przetargu tak jak w uchwale Rady.

Przewodnicząca Rady L. Pięta: poproszę Pana Grzegorza Dolatę – Dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego w Gryfinie. Obecność Pana dyrektora jest związana z zapytaniem radnych z ostatniej sesji w związku z niemożnością przyjazdu Dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Pana Romana Pałki.

G. Dolata: Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie posiada na terenie Powiatu Gryfińskiego 2 filie: w Gryfinie i w Chojnie. Została podjęta decyzja o likwidacji punktu dyspozytorskiego – punktu powiadamiania dla 5 gmin powiatu gryfińskiego, którego abonenci wykrcając nr 999 dodzwaniali się do pogotowia ratunkowego w Chojnie. Od 1 września b.r. istnieje duże prawdopodobieństwo, że wszyscy mieszkańcy powiatu będą posiadali jeden punkt dyspozytorski pogotowia ratunkowego, wówczas wybierając numer alarmowy będą dodzwaniali się do Gryfina. I to dyspozytor pogotowia ratunkowego w Gryfinie będzie dysponentem 5 ambulansów na terenie naszego powiatu. Problem stanowi

sprawa dlaczego akurat zostało wybrane Gryfino jako miejsce stacjonowania tego punktu powiadamiania, a nie Chojna? Między innym dlatego, że wzywalność na terenie południowej części naszego powiatu, w 5 gminach (Cedynia, Moryń, Chojna Trzcińsko Zdrój i Widuchowa) jest niewielka. Bywały takie sytuacje, że dyspozytorki pracujące w pogotowiu ratunkowym w Chojnie odbierały 3 albo 5 wezwań do wyjazdu. W momencie gdy Narodowy Fundusz Zdrowia nie wykupuje w pogotowiu ratunkowym usług ambulatoryjnych, gdyż wszystkie te usługi zostały scedowane na szpital i pielęgniarka - dyspozytorka, która pracuje w pogotowiu jest tylko i wyłącznie osobą odbierającą telefony, notującą tę informację w dzienniku pracy pogotowia i przekazującą zespołowi wyjazdowemu, uznaliśmy, że pogotowie ratunkowe to nie dyspozytor i telefon, ale ambulans, który będzie stacjonował, na takich samych zasadach jak dotychczas w Chojnie. Z Chojny będzie wyjeżdżał, do Chojny będą kierowane wszelkie wezwania poprzez dyspozytora gryfińskiego wszelkie wezwania o zachorowaniach i wypadkach. Z tego punktu nic się nie powinno zmienić. Oczywiście może zaistnieć taka sytuacja, że pacjent dotrze do stacji pogotowia ratunkowego w Chojnie i nie zastanie tam nikogo, dlatego, że oba ambulanse będą na wezwaniach. Aby do takiej sytuacji nie doszło, w porozumieniu z TP S.A uruchomimy tzw. „gorącą linię” w taki sposób, aby pacjent, kiedy przyjdzie i zastanie zamknięte drzwi, po podniesieniu słuchawki miał bezpośredni kontakt z dyspozytorem pogotowia ratunkowego w Gryfinie, który zadysponuje ambulansem, który przyjedzie do siedziby pogotowia w Chojnie.

W porozumieniu z dyrektorami Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w Szczecinie oraz w porozumieniu z pełnomocnikiem wojewody ds. ratownictwa, pan Dyrektor Roman Pałka podjął działania, aby poprawić w jakiś sposób funkcjonowanie, czy skrócić czas dojazdu ambulansu pogotowia ratunkowego. Czynione są starania o utworzenie posterunku ratowniczego w składzie: 2 ratowników medycznych z ambulansem w miejscowości Moryń. Tak, aby cała południowa część powiatu gryfińskiego miała wymagany normami czas dojazdu zapewniony. Z naszej strony nigdy nie było i nie będzie wniosku o likwidację pogotowia ratunkowego w Chojnie.

Muszę Państwu powiedzieć, że mnóstwo pracy kosztowało mnie to, aby zwolnienie pań dyspozytorek i likwidacja punktu dyspozytorskiego w miejscowości Chojna odbyło się na samym końcu. W ciągu ostatnich lat sukcesywnie likwidowane były punkty powiadamiania w taki sposób, aby na terenie powiatu istniał tylko i wyłącznie jeden punkt, z którego są dysponowane karetki. Tak się stało m.in. w momencie likwidacji punktów dyspozytorskich w miejscowości Międzyzdroje, Barlinku czy w Dębnie Lubuskim. Filia w Chojnie jest ostatnim likwidowanym punktem dyspozytorskim, gdzie pracowało 5 pań. Koszty utrzymania tych stanowisk wynosiły miesięcznie ok. 200 tys. zł. Na pewno nie zamierzamy nic poza tym w Chojnie zmienić.

Ponadto trwają burzliwe dyskusje nt. utworzenia Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego, w którym to koncepcja I była taka, że będzie się znajdował w miejscowości Pyrzyce, które byłyby centrum powiadamiania dla 3 powiatów: pyrzyckiego, myśliborskiego i gryfińskiego. Na skutek tego, że ustawa o ratownictwie medycznym nie jest jeszcze wdrożona, są w tej chwili sugestie, że istnieje możliwość istnienia na terenie każdego powiatu jednego punktu powiadamiania ratunkowego. Mam wrażenie, że uda nam się ten punkt w Gryfinie zachować.

Ponadto Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, która reprezentuję w porozumieniu ze Strażą Pożarną w miejscowości Chojna, w nowych pomieszczeniach, które przekazaliśmy do użytku będzie miała okazję gościć dyżurnych strażaków, którzy będą przyjmowali swoje zgłoszenia w tej siedzibie, tworząc zarazem taki „chojeński punkt powiadamiania ratunkowego”.

Radny R. Laska: rozumiem, że samochody i kierowcy w Chojnie zostają, a Moryń to będzie temat dodatkowy, proszę tylko określić orientacyjnie termin, kiedy będzie mógł tam być utworzony punkt ratownictwa medycznego?

G. Dolata: jesteśmy na etapie prowadzenia rozmów z dyrektorem NFZ Oddział w Szczecinie, z pełnomocnikiem wojewody ds. ratownictwa, który przychylnie się do tego ustosunkował. Wymagana jest również w tego typu inicjatywach zgoda Ministerstwa zdrowia. To wszystko jest prowadzone. Nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, kiedy to nastąpi. Myślę, że zostanie ten zamiar zrealizowany niebawem., przy czym na pewno nie będzie to w tym roku i będzie to dodatkowy ambulans, nie odbędzie się to kosztem obciążania filii w Chojnie.

Radny B. Paulski: dlaczego nie można odwrócić całej technicznej koncepcji czyli ten telefon, z którego będzie mogła skorzystać każda osoba, która podejdzie na pogotowie i zostanie zamknięte drzwi, niech będzie w Gryfinie, natomiast panie dyspozytorki – pielęgniarki zostaną w Chojnie. Nawet jeżeli wyjazdy karetek z Gryfina są częstsze, to ta dyspozytorka z Chojny też wyśle te karetki z Gryfina. Należy również pamiętać, że ta pielęgniarka – dyspozytorka mogła również zanim przyjedzie karetka potrzymać chorego za rękę, albo zaordynować jakiś lek. Tutaj w Gryfinie jest izba przyjęć w szpitalu i jest możliwość skorzystania z pomocy doraźnej. W Chojnie tej pomocy nie ma. Dlaczego nie skorzystano w tej sytuacji z odwrócenia całej techniki, jeżeli można się posługiwać się telefonem w kierunku Chojna – Gryfino, to również można w kierunku Gryfino – Chojna?

G. Dolata: wynika to również z tego, że żadne obowiązujące standardy nie obligują wojewódzkiej stacji do utrzymywania stanowisk pielęgniarek w pogotowiu. Do końca 1999 roku każdy pacjent, który zgłosił się do pogotowia ratunkowego miał pełną opiekę zarówno ambulatoryjną, jak i wyjazdową. W momencie kiedy NFZ nie wykupił usług ambulatoryjnych uznano, że pielęgniarka ambulatoryjna w miejscowości Chojna nie jest potrzebna. Okazało się, że wystarczy karetka i zespół w składzie: ratownik i lekarz, który dojedzie do pacjenta i zostanie mu udzielona pomoc. Ten moment odwlekaliśmy, tylko i wyłącznie z racji utrzymania miejsca pracy. Była to z naszej strony ciężka praca, gdyż Chojna typowana była jako pierwsza z wielu do rozwiązania umów z tymi paniami. Mogę zagwarantować, że we wszystkich miejscowościach, w których zostały polikwidowane te stanowiska, nic złego się nie dzieje. Po prostu dyspozycja wyjazdu karetki zapadać będzie z miejscowości Gryfino, a nie z miejscowości Chojna.

Radny K. Ziętek: czy rozmawialiście państwo z lekarzami i samorządami na temat współfinansowania w kosztach utrzymania tej opieki całodobowej w Chojnie? Wiem, że w Gryfinie taka umowa z pogotowiem jest podpisana przez lekarzy pierwszego kontaktu. Taką umowę można również podpisać ze szpitalem, gdzie szpital świadczyłby tę opiekę całodobową. Czy nie należałoby jednak skoncentrować się na Chojnie, żeby Chojna pełniła również te funkcje opieki całodobowej, by w kosztach jej utrzymania uczestniczyli lekarze pierwszego kontaktu, jak również pogotowie i samorządy gmin. Z podpisania takiej umowy i pełnienia opieki całodobowej przez szpital byłaby zadowolona na pewno pani dyrektor, gdzie lekarze mogliby świadczyć opiekę całodobową. Natomiast na południu powiatu taką rolę pełniłaby Filia Pogotowia w Chojnie. Czy takie rozmowy były w ogóle prowadzone z lekarzami pierwszego kontaktu i samorządami?

G. Dolata: Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego z filiami w Gryfinie i Chojnie, którymi mam przyjemność zarządzać, jest jedyną filią na terenie województwa zachodniopomorskiego, w której zostały podpisane umowy na zabezpieczenie tzw. nocnej pomocy lekarskiej na terenie całego powiatu. W naszym powiecie nie ma lekarza rodzinnego, nie ma przychodni lekarzy rodzinnych, która nie podpisała z nami umowy na współpracę, tzn. na terenie 5 gmin południa powiatu wszyscy lekarze scedowali na nas nocną pomoc lekarską, nie pielęgniarską. Wszyscy pacjenci, którzy są zadeklarowani do lekarzy 5 gmin południowych powiatu gryfińskiego od godz. 18⁰⁰ do 8⁰⁰ oraz we wszystkie soboty, niedziele

i w ustawowe dni świąteczne są objęci opieką wyjazdową pogotowia ratunkowego. W żadnej z tych umów nie ma mowy o paniach pielęgniarkach, gdyż pracują one w przychodniach. Filie pogotowia ratunkowego w Gryfinie i Chojnie w całości zapewniają potrzeby pacjentom zadeklarowanym do lekarzy p.o.z., ale tylko i wyłącznie co do opieki lekarskiej. Tutaj nic się nie zmienia. Nie zmieniamy ilości lekarzy, nie zmieniamy ich lokalizacji. Jedyną zmianą, która zostaje wprowadzona od 1 września jest to, że pacjent dzwoniąc z południowej części powiatu, dodzwania się do Gryfina. Stąd zostaje wydana dyspozycja wyjazdu karetki.

Radna G. Kotowicz: chciałam wrócić do tematu utworzenia punktu ratowniczego, wcześniej mówiło się że będzie on w Cedyni, dzisiaj usłyszałam, że będzie to gmina Moryń. Nie jest to istotne, gdzie będzie ten punkt usytuowany, czy gdzie będzie stacjonował ten ambulans. Ze względu na położenie naszego powiatu, istnienie tego punktu jest potrzebne. Kwestia dojazdu i zachowania standardów, jeśli chodzi o zabezpieczenie medyczne, czy w najdalej wysuniętej miejscowościach wymagają takiego usytuowania. Obawiam się tylko jednego, czy zapewnienia dotyczące rozmów i możliwości pojawienia takiego dodatkowego ambulansu, nie są związane z pojawiającym się problemem likwidacji tego stanowiska dyspozytorskiego.

G. Dolata: nie zamierzam tutaj Państwa czarować, czy mam jakiś obietnicami. Jeżeli mają Państwo życzenie, jest to do sprawdzenia. Pozwolę sobie w dniu jutrzejszym przesłać faksy, potwierdzające takie działania mojego szefa, o których zostałem zapewniony. Są to kwestie absolutnie nie związane z likwidacją stanowisk pań dyspozytorek. Rozmowy o utworzeniu takiego punktu były prowadzone dwa lata temu, kiedy jeszcze nie było rozmów o zwalnianiu dyspozytorek, a przez cały czas w jakiś sposób funkcjonują. Odnosnie pań dyspozytorek, chodziło o 4 etaty pełne i 1 w niepełnym wymiarze czasu pracy, na mój wniosek p. dyrektor Pałka jedną z pań z dniem 1 lipca przywrócił do pracy. Także ilość tych pań zmniejszyła się o jedną.

Ad. III.

Wnioski i interpelacje radnych.

33/XVI/2004 Radny B. Paulski: prosiłbym o informacje dotyczącą zapisu z posiedzenia Zarządu w dniu 11 czerwca, gdyż ujęto tu, że środki na Wydział Komunikacji i Transportu Oddział Zamiejskowy w Chojnie będą przeznaczone z rezerwy budżetowej. W dalszych informacjach nie znalazłem nic więcej na ten temat, czy w związku z tym takie środki się znalazły? Jest tutaj zapis o zwiększonych zadaniach Oddziału Zamiejskowego w Chojnie. Rozumiem, że jest tu pewne przejęzyczenie, bo nie sadzę, żeby Zarząd rozważał konieczność istnienia Oddziału Zamiejskowego Wydziału Komunikacji i Transportu w Chojnie, że powstał w ogóle taki pomysł. Czy mam to rozumieć jako „przesłownienie”? Czy jeżeli Zarząd widzi, że są tam zwiększone zadania, to czy ten Zarząd powinien widzieć tam zatrudnienie stażysty, który się tam tylko uczy? Być może na zatrudnienie tej dodatkowej osoby po 1 stycznia 2005 r. może być już za późno, gdyż nie będziemy wówczas prowadzić tyle samochodów co obecnie. Czy rzeczywiście trzeba czekać z tym aż do końca roku?

34/XVI/2004 Radny M. Racinowski: czy od poniedziałku doszły jakieś nowe wiadomości w kwestii firmy „Strabag”, która zajmuje się inwestycją „Przebudowa drogi powiatowej Dobropole Gryfińskie – Kołowo”? Czy włączenie do tej inwestycji podwykonawcy nie spowoduje opóźnień, bo pojawia się nowy kontrahent? Czy w związku pojawieniem się podwykonawcy termin z koniec lipca b.r. będzie dotrzymany? Czy w razie reklamacji czy niedotrzymania terminu odpowiedzialność ponosić będzie główny wykonawca, czy podwykonawca?

35/XVI/2004 Radny R. Laska: proszę o odpowiedź w trybie interpelacji na pytanie, jaka jest geneza i co dalej z tym ogłoszeniem o konkursach na naczelników w czterech wydziałach. Pięć osób na jedno miejsce przy takim bezrobociu w naszym regionie uważam, że nie jest to

dużo. Natomiast martwi mnie, że na przestrzeni roku 2003 przybyło w starostwie 17,5 etatu, w związku z tym proszę o opisanie tego, jak to się zakończy.

36/XVI/2004 Radny K. Zietek: w Oddziale Zamiejscowym Wydziału Komunikacji i Transportu w Chojnie powinien być Zastępca Naczelnika, gdyż nie ma tam osoby, która koordynowałaby pracę tego oddziału. Czy taka osoba jest przewidziana do zatrudnienia i czy są środki na jej wynagrodzenie? Na pewno by to ułatwiło to pracę, gdyż kwalifikacje zawodowe i przygotowanie merytoryczne takiego Zastępcy Naczelnika spowodowałyby, że ich praca byłaby bardziej sprawna.

37/XVI/2004 Radny M. Racinowski: czy etat gońca nadal jest niewykorzystany i nadal w ramach oszczędności korespondencja rozprawdzana jest przez pracowników innych niż goniec?

Ad.IV.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Gryfińskiego (druk nr 2/XVI) – zał. nr 11.

Starosta E. De La Torre: chciałam zgłosić autopoprawkę Zarządu, gdyż w toku prac nad dokumentem „Plan Rozwoju Lokalnego powiatu gryfińskiego na lata 2004 - 20 zgłoszono wniosek, by uzupełnić w załączniku do projektu uchwały:

w **pkt 4.3 – Kultura w Powiecie Gryfińskim – instytucje** - dodanie zapisu: „Cedyński Ośrodek Kultury i Sportu”. Konsekwencją dopisania tego jest również dopisanie charakterystyki tego ośrodka.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (**zał. nr 6-10**), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/178/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad.V.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie uchwalenia „Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego” (druk nr 3/XVI) – zał. nr 12.

Starosta Ewa De La Torre: chciałam zgłosić autopoprawkę do zapisów w załączniku do projektu uchwały:

- **str. 4 – tabela - liczba sołectw:** zamiast „Stare Czarnowo – 11” należy wpisać „Stare Czarnowo – 12” oraz zamiast „Trzcińsko Zdrój – 22” należy wpisać „Trzcińsko Zdrój – 11”.

- **str. 5 – stopa bezrobocia w powiecie:** zamiast 33,2% należy wpisać 32,1%.

- **str. 10 – Na terenie powiatu poszczególne zadania będą wykonywać(...):** zamiast „zarządy powiatu i gmin” należy wpisać „organy wykonawcze powiatu i gmin”.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (**zał. nr 6-10**), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/179/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad.VI.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie programu współpracy na 2004 rok Powiatu Gryfińskiego z organizacjami pozarządowymi, podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego i stowarzyszeniami jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 4/XVI) – zał. nr 13.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (**zał. nr 6-10**), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/180/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. VII.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie Bractwu Kurkowego „Gryf” części budynku i planu magazynowego po warsztatach szkolnych Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 z przeznaczeniem na „Ośrodek Szkolenia Strzeleckiego i Obrony Cywilnej” (druk nr 5/XVI) – zał. nr 14.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/181/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. VIII.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmian uchwały Nr VIII/77/2003 Rady powiatu w Gryfinie z dnia 2 lipca 2003 r. w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za I półrocze roku budżetowego (druk nr 6/XVI) – zał. nr 15.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/182/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. IX.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia z budżetu powiatu na rok 2004 dotacji celowej dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryfinie (druk nr 7/XVI) – zał. nr 16.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

Radny B. Paulski: art. 55 ust. 1 pkt 4 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej określa, że „samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej może otrzymać dotację na cele określone w art. 67 a”. Cytuję tutaj podstawę prawną do tejże uchwały. Natomiast ten art. 67a ust. mówi: „Prowadzący nadzór może nałożyć na zakład opieki zdrowotnej obowiązek wykonania dodatkowego zadania, jeżeli jest to niezbędne ze względu na potrzeby systemu opieki zdrowotnej w przypadku klęski żywiołowej lub w celu wykonania zobowiązań międzynarodowych”. Natomiast ust. 2 mówi, że: „podmiot sprawujący nadzór zapewnia zakładowi opieki zdrowotnej środki na wykonanie tego zadania”. Czy jest to dobra podstawa prawna dla uzasadnienia tej uchwały? Sądzę, że na cel wymieniony w §1 samorząd nie ma możliwości udzielenia dotacji. Sądzę wreszcie, że proponowana kwota w tej uchwale, albo pewna jej znacząca część, to dodatkowa zakamuflowana kwota na administrację Starostwa, bo przecież wynagrodzenie Naczelnika Wydziału Organizacyjnego, gdzieś się nagle „rozplynęło”, a było ono w budżecie na 2004 r.?

Starosta E. De La Torre: nie ma tutaj żadnego kamuflażu i uważam, że nie jest stosowne używanie tego typu określeń, ponieważ jawność finansów publicznych, która „uprawiamy” jest absolutna. Zarząd podjął uchwałę o tym, aby dopiero z dniem 1 lipca b.r. funkcję dyrektora SPZZOZ pełnił w pełnym wymiarze p. Andrzej Bandurowski. A zatem jeszcze się nic nie wydarzyło, a więc nie można mówić o kamuflowaniu, albo o niecnym zarządach.

Poprzedni Zarząd zdecydował o tym, że p. Andrzej Bandurowski ówczesny Naczelnik Wydziału Organizacyjnego pełnił te funkcję już od kilku lat jako pełniący obowiązki dyrektora. Przed nami ogromne zadanie realizacji bardzo wielu operacji bankowych i formalnych, związanych z naliczeniem wypłat związanych ze spłatą wierzytelności na rzecz pracowników oraz innych podmiotów. Pan Bandurowski był dyrektorem SPZZOZ i p. Bandurowski w tej chwili nim będzie, tylko nie będzie tego robił mimochodem, bo jest to zbyt poważne zadanie, tylko poprosił o urlop na czas wykonania zadania, bardzo niewdzięcznego i bardzo trudnego.

W tym czasie, kiedy pan Bandurowski będzie na kilkumiesięcznym urlopie bezpłatnym, będzie pracował w jednostce SPZZOZ w Gryfinie jako dyrektor. W wydatkach, które tutaj wykazaliśmy jest szczegółowa tabela, są w niej również wydatki na zatrudnienie głównego księgowego tej jednostki. Uważam bowiem za ogromny błąd, że w obliczu tylu zobowiązań SPZZOZ przez tyle lat nie było tam głównego księgowego. Ten błąd zamierzamy naprawić, ale żeby zatrudnić głównego księgowego, trzeba mu po prostu płacić. Praca w jednostce w tak trudnych okolicznościach, to nie jest działalność charytatywna, bo wiąże się z odpowiedzialnością materialną. Jeżeli ktoś jest na urlopie bezpłatnym(a jeszcze nie jest, bo będzie dopiero od 1 lipca b.r.), to oczywiście pewne środki, które są na wynagrodzenia po prostu nie ulegną skonsumowaniu. Jest to jeden budżet i my z tego budżetu udzielamy dotacji tejże jednostce.

Samorząd powiatowy wcześniej nie uczynił nic w odniesieniu do tego narastającego zadłużenia SPZZOZ. Mógł podjąć następujące decyzje:

- 1) uzupełnić ujemny wynik finansowy, do czego zmierzamy przez zaciągnięcie obligacji,
- 2) przekształcić tę jednostkę w zakład budżetowy lub jednostkę budżetową.

Żadna z tych operacji nie była dotychczas wykonana. Ale ostatnią operacją, która można wykonać jest oczywiście likwidacja, która jest procesem długotrwałym. Oczywiście dzisiaj mówimy o tym, że skoro nam zależy, aby jak najszybciej uporać się z problemem narastającego zadłużenia, to poprostu musimy uzupełnić ujemny wynik finansowy za poprzednie lata. Chcemy to uczynić poprzez wypuszczenie obligacji i udzielenie dotacji na pokrycie ujemnego wyniku finansowego. Ale żeby to uczynić musi być obsługa tejże jednostki, bo na razie jest to „wydmuszka” – martwy twór, który trzeba ożywić. Ożywienie polega na tym, że muszą tam pracować ludzie. Wydatki, które zaplanowaliśmy obejmują wynagrodzenia dyrektora wraz z pochodnymi, głównego księgowego, dwóch pracowników, które obsługują 1000 akt osobowych i radcy prawnego. Na tych 5 osobach będzie spoczywała kwestia obsługi zgodnie z prawem tego podmiotu. Innych pracowników już tam dawno nie ma, natomiast tych 5 pracowników jest to niezbędne minimum, aby ta jednostka mogła normalnie funkcjonować.

Radny B. Paulski: to co mógł zrobić poprzedni samorząd, to mógł zrobić. Dzisiaj jesteście nowym samorządem i mówimy o tej konkretnej uchwale. Chyba nie zostałem zrozumiany, gdyż powiedziałem, że nie mamy umocowania prawnego, żeby przydzielić dotacje na cel wymieniony w § 1 naszej uchwały. To nie jest moja opinia, tylko opinia prawników, którzy wypowiadali się na ten temat. Dopóki samorząd zgodnie z art. 60 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej nie podejmie uchwały o likwidacji, albo o innym funkcjonowaniu tego zakładu, nie ma prawa wydać ani złotówki na cel, o którym tutaj mówimy. Stawiam wniosek, aby tę uchwałę odrzucić jako niezgodną z prawem.

Starosta E. De La Torre: uchwała ta została zaopiniowana przez naszego radcę prawnego. Macie Państwo odbity jego podpis w dolnym rogu projektu uchwały. Ponadto jednostka pod nazwą: Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej istnieje i nie jest w likwidacji. Samorząd ma obowiązek zastosowania art. 60 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Pierwszym rozwiązaniem dla jednostki, która ma ujemny wynik finansowy jest pokrycie tego ujemnego wyniku finansowego ze środków własnych, a ta ich nie posiada. Drugim punktem jest pokrycie ujemnego wyniku finansowego przez organ prowadzący i organ prowadzący właśnie zmierza ku temu rozwiązaniu. Kolejne elementy decyzji, którą można podjąć to przekształcenie w zakład budżetowy albo w jednostkę budżetową lub likwidacja. Jeżeli zechciałby pan zajrzeć do art. 60 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i przeczytać go w całości, to my mówimy właśnie o tym etapie., w którym się obecnie znajdujemy. Wobec braku środków na koncie tej jednostki, chcemy jako organ prowadzący uzupełnić ujemny wynik finansowy tej jednostki.

Chyba nie ma pan najmniejszych wątpliwości, że jest to konieczne, chyba, że chce pan zastopować proces spłaty zadłużenia wobec tylu pracowników SPZZOZ oraz innych podmiotów poprzez powstrzymanie podejmowania tejże uchwały. Jej niepodjęcie powoduje, że całość tego długu nie będzie miała osób, które będą mogły go obsługiwać, ponieważ my nie uchwalimy pieniędzy na ich zatrudnienie.

Radny B. Paulski: chciałbym jeszcze raz wrócić do art. 60 i przeczytać kolejno: ust. 1: „Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej pokrywa we własnym zakresie ujemny wynik finansowy”, ust. 2: „Ujemny wynik finansowy samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej nie może być podstawą do zaprzestania działalności, jeżeli dalsze istnienie tego zakładu uzasadnione jest celami i zadaniami, do których realizacji został utworzony, a których nie może przejąć inny zakład w sposób zapewniający nieprzerwane sprawowanie opieki zdrowotnej nad ludnością”. Myśmy to niejako zrobili, bo jest SPZOZ Szpital Powiatowy. Natomiast istotny jest ust. 3: „Jeżeli ujemny wynik finansowy nie może być pokryty w sposób określony w ust. 1, organ który utworzył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej wydaje zarządzenie lub podejmuje uchwałę o zmianie formy gospodarki finansowej zakładu lub o jego likwidacji”. Dopiero w następnym ust. jest, że: „Organ który utworzył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej pokrywa ujemny wynik finansowy tej jednostki”. Potem jest ust. 6, który mówi, że: „Zobowiązania i należności samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej po jego likwidacji stają się zobowiązaniami i należnościami Skarbu Państwa lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego.

W materiałach, które otrzymaliśmy jako materiały pogładowe na wspólne spotkanie komisji jest również opinia przygotowana przez Biuro Prawne Sejmu na zapytanie posła. Wcześniej jest tu po prostu napisane, że w zapytaniu nie było jasno powiedziane, czy została podjęta decyzja o likwidacji, a następnie zrealizowana w drodze ustawy przewidzianej. Zapis tutaj brzmi: „...dopiero w takim wypadku ma zastosowanie art. 60 ust. 6 tej ustawy”. Zgodnie z tym artykułem: „Zobowiązania i należności samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej po jego likwidacji stają się zobowiązaniami i należnościami właściwej jednostki samorządu terytorialnego”. Stąd sądzę, że nie mamy podstawy prawnej tej, która tutaj jest podana (art. 55), żeby dać dotację na bieżącą działalność SPZZOZ. Rozumiem, że jak będzie podjęta uchwała o likwidacji, wówczas będziemy musieli również stworzyć samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej w likwidacji, który będziemy musieli również utrzymać.

Starosta E. De La Torre: to wystąpiłam do p. posła Długoborskiego o to, aby wystąpił do Sejmowego Biura Badań i Ekspertyz o odpowiedź na nasze pytanie. Wydaje mi się, że to pytanie w tej chwili zadaje pan radny jakby „z lotu ptaka” antycypował już wydarzenia, które mają mieć miejsce. Proszę powiedzieć, czy SPZZOZ w swojej strukturze organizacyjno - prawnej jest podobny do samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, jaki jest Szpital Powiatowy? Czy jest identyczny? Ja twierdzę, że jest identyczny. Jeżeli pan dzisiaj kwestionuje możliwość udzielenia dotacji w wysokości 120.000 zł na funkcjonowanie istniejącego SPZZOZ, tym samym kwestionuje pan wszystkie podjęte uchwały, w których samorząd powiatowy podejmował decyzje o dofinansowaniu działalności SPZOZ, jakim jest Szpital Powiatowy. Zatem rozumiem, że kwestionuje pan również uchwały za którymi pan głosował w poprzedniej kadencji. Dlatego, że to co robi organ prowadzący, a my nadal nim jesteśmy w stosunku do tej jednostki, jest w tej chwili koniecznością.

Wielokrotnie prezentowałam Państwu pisma podpisywane przez zespoły prawników naszych wierzycieli, którzy żądali takiego właśnie zachowania. Jestem pełna podziwu dla poprzedniej Rady za odwagę podejmowania decyzji, jeśli chodzi o wyłonienie ze struktur SPZZOZ – zakładów opiekuńczo – leczniczych oraz szpitala. Ale tamta decyzja ma swoje skutki dzisiaj, ponieważ to wówczas SPZZOZ zaprzestał działalności, przestał być kontrahentem dla Kasy Chorych. Natomiast nie podjęto wówczas takiej decyzji i nie kto inny, a pan był przeciwnikiem podejmowania decyzji związanych z likwidacją tej jednostki.

W tych dokumentach, na które się, Pan powołuje, w tych opiniach prawnych są również wyciągi z posiedzeń zarządu, komisji oraz sesji rady. Proszę przeczytać własne zdania sprzed lat i odpowiedzieć tym razem mnie na pytanie: Co się takiego wydarzyło, że Pan zmienił zdanie o 180°? Uważam, że to co dzisiaj robimy w odniesieniu do SPZZOZ, jest to zrobienie tego, co powinno mieć miejsce już w przeszłości. Jest bardzo wiele zjawisk wokół samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, które mogą się nam nie podobać, jest bardzo wiele wykluczających się opinii, łącznie z dyskutowaną przez nas opinią nt. czy zakład opieki zdrowotnej jest podmiotem gospodarczym? Opinie nawzajem się wykluczają, ale jakieś decyzje trzeba podjąć. Uważam, że nadszedł czas tych decyzji. Pan doskonale wie, jakie są konsekwencje podjęcia dzisiaj uchwały o likwidacji i co się dzieje wtedy z budżetem powiatu. Jeżeli chce pan sprowadzić na nas tego typu zagrożenie, a nie chce pan szukać dla samorządu powiatowego rozwiązań w miarę bezpiecznych, to proszę to publicznie przedstawić. Jeżeli ma pan zdanie odrębne, my je na pewno zanotujemy i zostanie ono zapamiętane. Uważam, że samorząd powiatowy powinien w tej chwili dążyć do jak najszybszego rozwiązania sprawy SPZZOZ w drodze ewolucyjnej, poprzez obsługę wszystkich pracowników SPZZOZ, poprzez wypuszczenie obligacji i poprzez posiadanie pieniędzy, które umożliwiają spłatę tychże zobowiązań. Musimy rozmawiać z wierzycielami i prosić ich aby zechcieli z nami podpisać porozumienie, abyśmy próbowali przynajmniej zakończyć ten temat w tym roku. Natomiast dalsze odwlekanie tej kwestii powoduje po stronie organu prowadzącego innego rodzaju odpowiedzialność. Jeżeli w sytuacji, kiedy pogłębienie zadłużenia jest takie, że kwota odsetek przekroczyła kwoty podstawowe zadłużenia, to ocieramy się o odpowiedzialność karną. W związku z tym uważam, że należy to w odpowiedzialny sposób zakończyć, a jeżeli panu zależy na tym, aby ten proces się dalej ciągnął, to bierze pan opinię w tej sprawie na swoją odpowiedzialność.

Radca prawny Z. Kandulski: chciałbym potwierdzić, że uchwała ta ma umocowanie prawne.

Radny B. Paulski: chcę oświadczyć, że jako odpowiedzialny za sposób restrukturyzacji SPZZOZ nie mam sobie nic do zarzucenia. Uważam, że funkcjonowanie podstawowej opieki zdrowotnej bez długów i w większości jako niepublicznej, funkcjonowanie szpitala z zerowym długiem, był to sukces poprzedniej Rady. Chcę powiedzieć jakby na usprawiedliwienie tamtego Zarządu, że należałoby wrócić do całości filozofii, która była wtedy serwowana. Myśmy dawali bony towarowe dla pielęgniarek, ale nie dawaliśmy gotówki, dawaliśmy pożyczki, ale potem one były zwracane, bądź też przekazywaliśmy pożyczki jako dotacje na remont strychu czy wymianę okien w szpitalu. To nie były dotacje na działalność bieżącą.

W ostatnim zdaniu z Biura Studium i Ekspertyz czytam: – mowa tu o przejęciu zobowiązań przez samorządy – „...wiadomo, że jest to regulacja dla samorządów terytorialnych dotkliwa i stanowiła nawet przedmiot wniosków do Trybunału Konstytucyjnego o uznanie tej regulacji za niekonstytucyjną. Wnioskodawcą była Rada Powiatu Remborskiego. Trybunał nie wydał jednak do chwili obecnej orzeczenia w tej sprawie”. Jeżeli to byłoby takie oczywiste, to myślę, że zostałoby wydane orzeczenie, że jest to zgodne z konstytucją i mamy płacić. Jestem przekonany, że wojewoda uchylił tak umotywowaną prawnie uchwałę Rady Powiatu przyznającą dotację na działalność bieżącą.

Starosta E. De La Torre: oświadczam panu, że ta uchwała niczym się nie różni od uchwał podejmowanych notorycznie i cyklicznie przez tutejszy samorząd od 2001 r. w sprawie dofinansowania działalności administracyjnej SPZZOZ w Gryfinie.

Radny B. Paulski: ostatnia „Rzeczpospolita” podaje, że nie ma podstaw, żeby dawać dotacje na działalność bieżącą, dopóki nie podejmie się uchwały o zmianie sposobu finansowania, albo o likwidacji.

Radny H. Kaczmar: czy nie można byłoby tych osób obsługujących SPZZOZ zatrudnić w Starostwie Powiatowym?

Starosta E. De La Torre: dopóki jednostka istnieje, dopóki obraca pieniędzmi, a tymi będzie obracać – osoby, które podpisują się pod wszystkimi dokumentami finansowo – księgowymi ponoszą za to odpowiedzialność. Jest to odpowiedzialność kierownika jednostki i głównego księgowego. Jeżeli ich nie ma, tej odpowiedzialności nie można przerzucić na pracowników innej jednostki.

Wniosek radnego B. Paulskiego: wnoszę o odrzucenie uchwały przez Radę powiatu z racji jej niezgodności z prawem.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad wnioskiem, który w wyniku głosowania został odrzucony większością głosów (przy 3 za, 14 przeciw, 4 wstrzymujących się).

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/183/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Radny R. Laska: proszę, aby jak najszybciej poinformować radnych o losach tej uchwały.

Ad. X.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmian budżetu Powiatu Gryfińskiego na rok 2004 (druk nr 8/XVI) – zał. nr 17.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/184/2004 została przyjęta większością głosów (przy 19 za, 2 przeciw).

Ad. XI.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmian budżetu Powiatu Gryfińskiego na rok 2004 (druk nr 9/XVI) – zał. nr 18.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/185/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. XII.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie emisji obligacji Powiatu Gryfińskiego oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez Zarząd Powiatu w Gryfinie (druk nr 10/XVI)- zał. nr 19.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10).

Starosta E. De La Torre: zgłaszam autopoprawkę do §6 projektu uchwały zamiast „w latach 2004–2020” należy wpisać „w latach 2005-2024”.

Radny B. Paulski: w druku nr 2/XVI zatwierdzającym uchwalenie Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu w dziale IV przyjęliśmy na siebie, że w latach 2004-2006 będziemy musieli wydać kilkanaście mln zł. Jeżeli do tego dodamy informacje od p. Skarbnik nt. maksymalnego zadłużenia jakie możemy podjąć, żeby zachować się zgodnie z ustawą o finansach publicznych i jeżeli nie podjęliśmy jeszcze uchwały o likwidacji SPZZOZ, to zapis w § 2, że emisja obligacji ma na celu pokrycie wydatków związanych z pokryciem zobowiązań SPZZOZ jest również przedwczesna. Powinna najpierw być podjęta uchwała o likwidacji SPZZOZ, aby można było przejmować zobowiązania SPZZOZ.

Radny M. Racinowski: musimy sobie zdawać sprawę z tego, że emitując obligacje a 125 mln zł obarczamy tym długiem pięć kolejnych kadencji Rady Powiatu. Proponowałbym nie abstrahować od przeszłości i od odpowiedzialności, która może nie jest w tym momencie do podnoszenia, ale godzi się przypomnieć, że już w 2000 r. wyrażane były przez pewne osoby wątpliwości co do polityki tamtego Zarządu. W związku z tym dzisiejszy Zarząd musi wziąć

odpowiedzialność za decyzje swoich poprzedników. Dlatego zostawianie radnym w tym momencie decyzji, gdy błędy zostały popełnione w przeszłości, jest trochę zrzucaniem odpowiedzialności na niewinnych radnych.

Starosta E. De La Torre: osobiście nie czuję się winna za to zadłużenie, ale czuję się odpowiedzialna. Odpowiedzialność polega na tym, że problem ten należy rozwiązać. Mogę w tej chwili twierdzić, że decyzję odnośnie likwidacji SPZZOZ należało podjąć wcześniej.

Radny R. Laska: ja również nie czuję się winny tej sytuacji, uważam, że każdy radny ma prawo mieć własne zdanie na ten temat. Każdy głos, który pada w tej kwestii jest głosem godnym zastanowienia, gdyż za chwilę bezie to sprawa zadłużenia powiatu.

Starosta E. De La Torre: nie podał pan recepty na załatwienie problemu skoro nie obligacje i nie kredyt. Jeśli chodzi o samorządy powiatowe nie jesteśmy pierwsi, takie obligacje w celu spłaty zadłużenia wyemitowały m.in. Pyrzyce.

Radny K. Ziętek: jest w tej chwili II kadencja Rady, a służba zdrowia nadal jest „chora”. Cieszę się tylko, że jeśli podejmiemy uchwałę byli pracownicy SPZZOZ dostaną w końcu swoje pieniądze.

Radny R. Laska: nie jestem „advokatem” poprzedniego Zarządu. Doceniamy to co się zrobiło w poprzedniej kadencji i teraz. Nie powiedziałem również, że niepotrzebne jest zaciągnięcie takiego zobowiązania, ale czym innym jest spłacenie zobowiązań pracowniczych, a czym innym dla „handlarza długów”.

Radna A. Zielińska: radni opozycyjni w poprzedniej kadencji protestowali przeciwko takiej sytuacji SPZZOZ, domagali się informacji i nigdy nie mogli się nic dowiedzieć.

Radna G. Kotowicz: uważam, że jest to nasz problem, był i będzie. Jeżeli jest inna propozycja, to można dyskutować, ale nie można pozostawiać tego problemu bez rozwiązania.

Etatowy Członek Zarządu A. Nycz: dzisiaj jedynym rozwiązaniem jest próba rozwiązania problemu.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/186/2004 została przyjęta większością głosów (przy 17 za, 3 przeciw, 1 wstrzymującym się).

Ad. XIII.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmian budżetu Powiatu Gryfińskiego na rok 2004 (druk nr 11/XVI)- zał. nr 20.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/187/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. XIV.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmian budżetu Powiatu Gryfińskiego na rok 2004 (druk nr 12/XVI) – zał. nr 21.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/188/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. XV.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie dofinansowania zakupu podnośnika SH-25 dla zaspokojenia potrzeb ratowniczo – gaśniczych Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gryfinie (druk nr 13/XVI) 0- zał. nr 22.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10).

Radny K. Ziętek: na pewno sprzęt ten jest bardzo potrzebny Komendzie Powiatowej PSP w Gryfinie.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/189/2004 została przyjęta jednogłośnie.

Ad. XVI.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia dotacji na częściowe pokrycie ujemnego wyniku finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryfinie (druk nr 14/XVI) – zał. nr 23.

Przewodnicząca poprosiła o stanowiska komisji (zał. nr 6-10), odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie.

W wyniku głosowania uchwała Nr XVI/190/2004 została przyjęta większością głosów (przy 19 za, 1 przeciw, 1 wstrzymującym się).

Ad. XVII.

Odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych.

35/XVI/2004 Starosta E. De La Torre: odnośnie struktury zatrudnienia w powiecie na przestrzeni lat. Kilka miesięcy temu Komisja Rewizyjna również zażądała takich danych i je otrzymała, zawierały one informacje, które nie podlegają upublicznieniu ze względu na ochronę danych osobowych. Natomiast wszystkie dane tabelaryczne są do udostępnienia, jeżeli pan sobie tego życzy to komplet dokumentów jest do pana dyspozycji, stanowi załącznik do protokołu komisji Rewizyjnej. Zapewniam, że nie mnożymy w żaden niekontrolowany sposób zatrudnienia.

37/XVI/2004: odnośnie organizacji przesyłania korespondencji wychodzącej, obecnie mimo, że kwestie dostarczania korespondencji są realizowane przez 2 kierowców i administratora obiektów, zajmuje się również tym doraźnie pracownik kancelarii, przewidujemy ponadto doraźnie zatrudnienie do kancelarii stażysty, ponieważ wzrasta nam liczba korespondencji. O ile w latach ubiegłych wpływy były na poziomie 7 tys., to w tej chwili jest to ponad 20 tys. A jedna akcja zawiadamiania współpracujących ze Starostwem podmiotów o tym, że od jutrzejszego dnia zmieniamy nasz nr konta, to była akcja 800 zawiadomień.

36/XVI/2004: niewątpliwie jest potrzeba istnienia w Filii Wydziału Komunikacji w Chojnie Zastępcy Naczelnika, na pewno taka osoba będzie. Wszyscy Naczelnicy będą musieli wskazać osoby, które będą ich zastępować.

33/XVI/2004 Etatowy Członek Zarządu A. Nycz: nie zgadzam się z tym z kolegą Paulskim, że społeczne kolejki byłyby lepsze w Wydziale Komunikacji. Dzisiaj co najmniej 2 powiaty wzięły z nas wzór i jest to zdecydowanie lepsze, kiedy ktoś przychodzi składa dokumenty i od razu wie, że coś mu brakuje i przychodzi w określonym terminie po dokumenty do odbioru. Trudno mi się zgodzić również z opinią, że stażyści parzą tylko kawę, bo w wydziale komunikacji ciężko pracują w archiwach, poszukując dokumentów potrzebnych na określony czas. Ponadto zapis w protokole, że „za bezwzględnie konieczne uznaje się istnienie Oddziału Zamiejscowego Wydziału Komunikacji w Chojnie, nie jest to chochlik, ale determinacją z jaką zarząd chce utrzymać tę Filie w Chojnie. Podkreślamy, że

34/XVI/2004: dzisiaj sytuacja wygląda tak, że do podpisaliśmy do końca porozumienie z Sapardem. Ogłosiliśmy przetarg, który wygrał koncern „Strabag” i zaproponował zgodnie z procedurami podwykonawcę firmę „Remdróg”. Na Zarządzie postanowiliśmy, mając już różne doświadczenia zażądać od wykonawcy głównego referencji i opinii na temat tej firmy. Po ich uzyskaniu wyraziliśmy zgodę na tego podwykonawcę. Nasza odpowiedzialność odnośnie podwykonawcy jest taka, że gdyby np. „Strabag” upadł i nie zapłacił tej firmie, to my jesteśmy w tym momencie solidarni do zapłacenia podwykonawcy. Ale za jakość pracy i

jej terminowość odpowiada „Strabag”. Nie opóźnia to z naszej strony działań, ani nie powoduje jakichkolwiek rozliczeń jakościowych i terminowych z podwykonawcą.

Ad. XVIII.

Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady Powiatu: informuję, że kolejna sesja odbędzie się 21 lipca.

Komendant Powiatowy PSP B. Tessar: chciałbym podziękować za podjęcie uchwały intencyjnej w sprawie dofinansowania zakupu podnośnika dla naszej komendy.

Radny K. Ziętek: chciałbym się dowiedzieć, czy faktycznie powstanie w Chojnie dyspozytornia Straży Pożarnej.

Komendant Powiatowy B. Tessar: tak, będzie takie stanowisko w siedzibie pogotowia.

Radny J. Podleśny: proponuję o terminach komisji informować telefonicznie, nie trzeba wówczas stać w długiej kolejce na pocztę pod odbiór tego poleconego. Jest to na pewno znacznie tańsze.

Radny H. Kaczmar: jak wygląda sytuacja z przebudową Placu Wolności w Moryniu.

Etatowy Członek Zarządu A. Nycz: są już pewne uzgodnienia, jeśli są opóźnienia, to ustalimy później z czego one wynikają.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowali:

Katarzyna Stalinger

Marcin Wegner

Przewodnicząca Rady Powiatu

Lidia Pięta